

Maja Sikorowska, Andrzej Sikorowski, Rajskie jab

Podajesz mi jabłko czerwone
na chwilę zatrzymał się czas
nadgryzam je lekko i płonę
ten pierwszy i jedyny raz
Leżymy na plaży gorącej
kąpiemy się w źródle jak łąza
bezwstydnie podgląda nas słońce
miliony tajemnic już zna
ref:

Jak mieszkańcy rajskiego ogrodu
smakujemy czerwone jabłuszko
dla jakiegoś ważnego powodu
oni też nie zajęli się gruszką
Niepojęty więc na nich ten gniew
przecież dali początek wszechrzeczy
skoro płynie w nas krew skoro płynie w nas krew
jakże mamy nie grzeszyć
Leżymy na plaży gorącej
śmiejemy się głośno do łez
bezwstydnie dotyka nas słońce
lecz my wybaczymy ten gest
Bo ono nikomu nie powie
bo dawno zabrakło już słów
by nazwać to co robi człowiek
gdy miłość uderza do głów
ref:
Jak mieszkańcy